

## Rola PTTK w ochronie dziedzictwa kulturalnego

Sejmowa Ustawa o ochronie dóbr kultury i o muzeach z roku 1962, znowelizowana dopiero w r. 1990 stwierdza, że „Ochrona dóbr kultury jest obowiązkiem państwa i powinnością jego obywateli”.

Z tego poważnego obowiązku Państwo nie wywiązało się w pełni, natomiast w społeczeństwie sprawę potraktowała serio tylko bardzo mała jego część. Spośród reprezentantów społeczeństwa sens i duch ustawy pojęty został głęboko m.in. przez kilkudziesięcne grono społecznych opiekunów zabytków PTTK, a także liczną grupę krajoznawców i przedstawicieli kilku towarzystw zajmujących się społeczną opieką nad zabytkami.

Z zainteresowanych organizacji i towarzystw jedynie Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze realizowało określony program i zdobyło się na wyłonienie specjalnej grupy społecznych opiekunów zabytków działających na podstawie decyzji Ministra Kultury i Sztuki z 1954 roku i z upoważnienia wojewódzkiego Konserwatora zabytków, udzielanego indywidualnie.

W pierwszym roku działalności sieć społecznych opiekunów zabytków liczyła zaledwie 600 osób. Jednym z pierwszych obiektów uratowanych dzięki opiekunom był gotycki zamek w Liwie, leżący nie opodal Warszawy.

Społeczni opiekunowie zabytków, których od lat sześćdziesiątych czynnych było w ciągu jednego roku od kilku do prawie 10 tysięcy osób, opiekowali się zwykle kilkunastoma obiektami zabytkowymi. Starali się o ich utrzymanie w należytym stanie wraz z całym otoczeniem; troszczyli się o właściwe zagospodarowanie obiektu, gromadzili dane dotyczące ich historii, popularyzowali szeroko ich wartości naukowe i artystyczne.

Działania społecznych opiekunów zabytków — tych wytrwałych strażników narodowych pamiątek — były tym cenniejsze, bo dotyczyły zwykle mniej znanych obiektów, znajdujących się w złym stanie technicznym, a nie zajmującym dostatecznej uwagi władz i konserwatorów zabytków. Ta uporczywa walka o niedopuszczenie do zniszczenia zabytków i skreślenia z listy zabytkowych obiektów nie zawsze była skuteczna. Mimo tego społeczni opiekunowie zabytków PTTK uratowali od rozebrania i bezpowrotnego zniszczenia kilka tysięcy cennych zabytków, które wzbogaciły naszą kulturę i wiedzę o przeszłości.

Były wśród nich małe, przydrożne kapliczki i wspaniałe, malowniczo położone cerkwie, dwory i wiejskie chałupy, młyny, wiatraki i inne zabytki techniki. Wśród uratowanych obiektów były także wielkie pałace i monumentalne, zrujnowane i opuszczone zamki.

Poważnym wkładem naszej organizacji w dzieło odbudowy zabytków jest systematyczne przejmowanie zniszczonych obiektów na cele turystyczne. W gestii PTTK znajduje się prawie 200 zabytków architektury i ponad 110 tysięcy zabytków ruchomych.

Ważne znaczenie dla zahamowania dewastacji opuszczonych obiektów miało zakładanie tablic informacyjnych na zabytkach. Jeszcze poważniejszym wkładem w ochronę zabytków było inicjowanie wielkich, ogólnopolskich i długotrwałych akcji, takich jak np.: „PTTK dla Krakowa”, „PTTK dla Zamościa”. Sprowadzały się one nie tylko do zbierania na ten cel pieniędzy, ale był to przede wszystkim bezpośredni udział w pracach przy odbudowie wybranych obiektów zabytków wielotysięcznych grup Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Takie bezpośrednie, społeczne zaangażowanie w odbudowę zabytków wielu krajoznawców było mobilizującym przykładem dla innych grup społecznych. Akcje o podobnym charakterze, chociaż nie tak spektakularne, prowadzone były np. z udziałem grup młodzieżowych i rzemieślniczych przy setkach innych obiektów, zwłaszcza przy zabytkowych parkach i cmentarzach, przy architekturze drewnianej i obiektach techniki. Organizowane w ten sposób wymierne i konkretne prace prowadzone były wysiłkiem wielu PTTK-owskich organizacji (wojewódzkich i oddziałowych) i wielu komisji.

Interesującą działalność na rzecz ochrony zabytków techniki prowadziła komisja kół i oddziałów zakładowych na terenie staropolskiego Zagłębia Przemysłowego. Przedstawiona na licznych sesjach i sympozjach koncepcja Ekomuzeum zlokalizowana na tym bogatym w zabytki techniki terenie jest jedną z najciekawszych koncepcji muzealnych ostatnich lat. Zakłada ona utrzymanie „in situ” starych zakładów przemysłowych i obiektów techniki jako żywego skansenu produkujące niektóre wyroby dla miejscowego społeczeństwa i turystów. Działające tej komisji przy Warszawskim Przedsiębiorstwie Geodezyjnym wykonały społecznie znakomitą dokumentację fotograficzną kilkuset obiektów wartości setek milionów złotych. Część tych obiektów uległa zniszczeniu, a zachowana dokumentacja pozwala na ich odtworzenie. Pełna inwentaryzacja i dokumentacja zabytków w Polsce nie byłaby możliwa bez żmudnej, benedyktyńskiej pracy dziesiątków tysięcy „zabytkowiczów” i krajoznawców spod znaku PTTK. Mają w tym swój wielki udział Komisje Fotografii Krajoznawczej PTTK.

Historycznym wręcz wkładem w to dzieło jest inwentaryzacja krajoznawcza Polski, w której zebrane zostały wszystkie interesujące miejsca, zabytki kultury i okazy przyrodnicze. Szczególną troską Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego było i powinno być nadal zabezpieczenie zabytkowych murów, utrzymanie wież widokowych, pomoc przy porządkowaniu i zabezpieczeniu ruin. Te obiekty najczęściej nie mające swoich właścicieli, a nawet opiekunów, skazane były na ciągłą dewastację. Utrzymanie tych „niczyich”, a tak ważnych w naszym krajobrazie obiektów, stało się punktem honoru krajoznawców i opiekunów zabytków. Należy wyrazić żal, że nie posiadamy pełnej informacji o tych ważkich dokonaniach.

Istotnym wzbogaceniem działalności PTTK w ochronie zabytków było powołanie w 1984 r. Klubu Indywidualnych Użytkowników Obiektów Zabytkowych, działającego z inicjatywy i pod patronatem Komisji Opieki nad zabytkami Zarządu Głównego. Członkowie Klubu własnym wysiłkiem i za własne pieniądze odbudowują i utrzymują ponad 180 zabytków architektury i budownictwa. Wspólnie z Klubem podjęliśmy wielki wysiłek w zintegrowaniu tego środowiska, w udzielaniu im pomocy przy przejmowaniu i remontowaniu obiektów zabytkowych, wreszcie przy metodycznym zdobywaniu fachowej wiedzy zabytkoznawczej i konserwatorskiej.

Dla Komisji Klubu najtrudniejszą jednak kwestią w latach 1983—1989 było przełamywanie oporów i niechęci ówczesnych władz terenowych do przejmowania zabytków przez osoby prywatne. Można bez przesady stwierdzić, że w tym zakresie działalność naszej organizacji wyprzedzała o kilka lat procesy społeczno-gospodarcze lat 90-tych.

Szeroko podejmowane są różnorodne formy popularyzacji zabytków. Były to nie tylko odczyty, szkolenia, doroczne ogólnopolskie i wojewódzkie zjazdy społecznych opiekunów zabytków i konserwatorów wojewódzkich, ale również setki artykułów w prasie, w wydawnictwach fachowych, w wydawnictwach własnych (rocznikach, kwartalnikach, informatorach, folderach) wydawanych przez Zarząd Główny, Zarządy Wojewódzkie, muzea RPK, komisje i kluby.

Popularyzacji zabytków dobrze służy szeroko rozpowszechniony system odznak turystyczno-krajoznawczych PTTK, których regulaminy wymagają zapoznania się z zabytkami architektury, muzeami, obiektami archeologicznymi i etnograficznymi, miejscami walki i męczeństwa oraz miejscami tworzącymi najnowszą historię Polski.

Wiele uwagi poświęciliśmy sprawom szkolenia i wychowania kadry opiekunów zabytków, instruktorów opieki nad zabytkami, a zwłaszcza zaszczepieniu „żyłki” społecznikowskiej młodym opiekunom zabytków. Niektóre komisje opieki nad zabytkami od początku swojej działalności zdecydowanie postawiły na młodzież, tak było np. we Wrocławiu, gdzie przez wiele lat inspirował tę działalność członek honorowy PTTK nieodżałowany Włodzimierz Strasburger, podobną próbę z młodzieżą prowadził również Władysław Kowalski w Dobczycach. Efekty pracy społecznych opiekunów zabytków zależne były nie tylko od sprawności organizacyjnej Komisji Opieki nad Zabytkami i wszystkich ogniw Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Drugim ważnym członem tej działalności była systematyczna współpraca ze służbą konserwatorską i władzami terenowymi. Tam, gdzie było to możliwe, wszystkie poczynania społecznych opiekunów zabytków staraliśmy się powiązać z programem prac konserwatorskich. Szukaliśmy także poparcia dla naszych działań u władz administracyjnych miast i gmin. Jednak niejednokrotnie wbrew decyzjom administracyjnym walczyliśmy o uratowanie „zbędnej ruiny”. Sojusznikiem w tej walce zwykle był wojewódzki konserwator zabytków, a jeśli należał do ludzi zbyt ugodowych, poparcia szukaliśmy w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Generalnie Konserwatorzy Zabytków, a częściej ich zastępcy byli aktywnymi współpracownikami Komisji Opieki nad Zabytkami ZG PTTK. Członkami Komisji Wojewódzkich i centralnej byli też zawsze wybitni specjaliści, eksperci z dziedziny ochrony zabytków i historycy sztuki, zabytkoznawcy, konserwatorzy dzieł sztuki,

archeolodzy, etnografowie, historycy, architekci, inżynierowie różnych specjalności, prawnicy, dziennikarze, artyści, nauczyciele, pracownicy naukowci. Ich opinie niejednokrotnie przesądzały o losie zabytku i zachowania go w krajobrazie.

W ciągu 40 lat istnienia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego liczba szczególnie zasłużonych działaczy byłaby bardzo długa. Są wśród nich liczni członkowie honorowi PTTK, profesorowie wyższych uczelni, naukowcy, wybitne autorytety w dziedzinie ochrony zabytków. Nie sposób więc wymienić wszystkich, nawet najbardziej zasłużonych. Posłużmy się więc tylko kilkoma przykładami, sztandarowymi postaciami, których wkład w dzieło ochrony zabytków w Polsce jest niezakwestionowany.

Są wśród nich prof. Włodzimierz Antoniewicz, mgr Stanisław Brzostowski, Józefa Bzowska, mgr Janina Chajkowska, mgr inż. Tadeusz Chrzanowski, mgr inż. Andrzej Danowski, Wanda Grabska, mgr Zofia Halota, prof. Stanisław Herbst, Marian Jarno, dr Eugenia Kaleniewicz, inż. Feliks Kanclerz, Halina Karnkowska, mgr Hanna Krzyżanowska, Mieczysława Kulczyńska, mgr Zygmunt Kwiatkowski, Hieronim Ławniczak, dr Wiktor Medwecki, mgr Lubomira Madejska, mgr Andrzej Ruszkowski, Anna Stachura, dr Stanisław Szymański, dr Jan Świszczowski, mgr Kazimierz Uszyński, inż. Antoni Walaszczyk, Franciszek Zierke i wielu innych, których nie sposób wymienić w krótkiej publikacji.

W okresie 40-letniej działalności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, w ramach tej organizacji twórczą i pełną społecznikowskiej pasji walkę o każdy zabytek prowadziło setki znakomitych specjalistów, oddanych bez reszty sprawie ratowania naszego dziedzictwa kulturalnego. Bez ich wiedzy, zaangażowania i poświęcenia społeczne, ale i poważne funkcjonowanie tej działalności nie byłoby możliwe. Tak szeroko zakrojone i skuteczne działanie mogło stać się faktem dzięki zrozumieniu i docenianiu tej problematyki przez kierownictwo organizacji. Nieodzowna i konkretna była też pomoc pracowników Zarządu Głównego i Zarządów Wojewódzkich, którzy problematyce tej poświęcali z reguły bardzo dużo uwagi.

Dzięki takiemu wsparciu i atmosferze życzliwości, jaką otaczano sprawy opieki nad zabytkami, mogły być one w polu widzenia całej organizacji. Jak lepiej chronić zabytki zastanawiano się na setkach spotkań, seminariów i konferencji, szczegółowo omawiano je w czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej i w trakcie zjazdów oddziałowych, wojewódzkich, krajowych. Tych bardzo specjalistycznych zagadnień nie pomijano na Kongresach krajoznawstwa polskiego. Stanowiły one i stanowią element składowy wszystkich programów działania i zalecanych do wykorzystywania we wszystkich ogniwach PTTK, treści merytorycznych.

Ilustracją merytorycznych i organizacyjnych działań w tym zakresie niech będzie przykład plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego, które odbyło się 21 stycznia 1989 roku. Już sam temat posiedzenia: „Udział PTTK w ochronie dóbr kultury” wskazywał na poważne i dogłębne podejście do tego zagadnienia. Brał w nim udział Generalny Konserwator Zabytków Tadeusz Zielniewicz, członek Komisji Opieki nad Zabytkami ZG PTTK wraz z zespołem doradców, którzy przedstawili po raz pierwszy na takim forum nową koncepcję działań konserwatorskich w nawiązaniu do planu przestrzennego zagospodarowania kraju. Przyjmując kryterium przestrzenne program stara się określić zasoby kulturowe kraju, ich nasycenie i zróżnicowanie w poszczególnych regionach. Analizując ich wartości zabytkowe

zaprezentowano tereny o najcenniejszych walorach kulturowych proponując utworzenie na ich terenie instytucji parku kulturowego. Dla miejsc zabytkowych o znaczeniu ogólnonarodowym i europejskim postulowano stworzenie tzw. rezerwatu kulturowego.

Koncepcja ta przewiduje podział kraju na 10 makroregionów wyodrębnionych na podstawie kryteriów historycznych i ekologicznych. Są to Pomorze Zachodnie i Wschodnie, Wielkopolska, Kujawy z Ziemią Dobrzyńską i Chełmińską, Mazowsze, Podlasie, Ziemia Łęczycko-Sieradzka, Ziemia Krakowska, Ziemia Sandomierska, Śląsk. Zaproponowano rewitalizację historycznych ośrodków tych prowincji i odtworzenie historycznych dróg poprzez ich adaptację dla celów krajoznawczych. Miałyby one m.in. prowadzić do utworzenia 26 Parków Kulturowych na obszarach, które zawierają najcenniejsze wartości kulturowe. Obszary te wymagają określonych działań w zakresie lokalizacji inwestycji, gospodarki turystycznej oraz preferencyjnego systemu prawno-ekonomicznego.

Aby tereny te przygotować do tej funkcji, koncepcja ta przewiduje utworzenie rządowych programów interwencyjnych, których celem byłoby usunięcie przyczyn zagrożenia środowiska kulturowego, takich jak: skażenie środowiska, proces wyludniania się niektórych regionów lub nadmiernego inwestowania w niektórych ośrodkach wiejskich.

W przestrzennym zagospodarowaniu kraju działalność powinna się skupiać na ochronie i rewaloryzacji jednostek urbanistycznych i zespołów miejskich, które uznane są za dobra kultury i stanowią historyczne świadectwa tradycji i ciągłości istnienia narodu polskiego.

Do miast zaliczanych do światowego dziedzictwa kultury należą: Kraków, Zamość, Sandomierz i Płock, których rewaloryzację już podjęto na podstawie specjalnych Uchwał Rady Ministrów, a także Gdańsk, Toruń, Przemyśl, Lublin i Wrocław, czekających na takie decyzje.

Na utrzymanie walorów zabytkowych tych miast zapewnić trzeba środki centralne. Dalszych kilkadziesiąt miast wymagających kompleksowej rewaloryzacji powinno być finansowanych ze źródeł lokalnych, zgodnie z planem regionalnym. Wszystkie te propozycje mają wejść do planu przestrzennego zagospodarowania kraju.

Wyrażając opinię wszystkich krajoznawców i społecznych opiekunów zabytków, których przedstawiciele zaproszono na Plenum Zarządu Głównego, uczestnicy spotkania przyjęli te nowe propozycje z dużą uwagą, ale nie bezkrytycznie. Stanowisko organizacji w tej sprawie zawarte zostało w wystąpieniu Prezesa i Przewodniczącego Komisji Opieki nad Zabytkami ZG PTTK. Każdy, kto wędruje po kraju, dostrzega piękno krajobrazu. Dostrzega również ogromną degradację tego krajobrazu i wielkie straty w stanie zabytków kultury. Dla zachowania narodowej tożsamości niezwykle istotną jest sprawa pamiątek narodowych i sprawa pamięci narodowej.

W szczególny sposób chronić musimy wszystkie wartości naturalne i kulturalne naszego środowiska.

PTTK widzi nie tylko potrzebę ochrony dóbr kultury, ale dostrzega również potrzebę kształtowania na tym tle krytycznego i perspektywicznego myślenia, kształtowania wyobraźni i wrażliwości społecznej, kształtowania świadomości przeszłości i tradycji. Krajobraz a w nim zabytki, to nie przechowywanie popiołów,

ale utrzymanie gorejącego płomienia. Dlatego Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze jest poważnie zaniepokojone stanem naszych zabytków, stanem świadomości społecznej w tym zakresie i coraz większym brakiem środków na ochronę dóbr kultury.

Świadome swej roli w tej dziedzinie całe nasze Towarzystwo deklaruje wydatną pomoc w ratowaniu naszego dziedzictwa. Mówi o tym w sposób wszechstronny i bardzo konkretny Uchwała nr 40/XI/89 Zarządu Głównego PTTK z dnia 25.II.1989 roku w sprawie udziału PTTK w ochronie dóbr kultury narodowej. W uchwale stwierdza się m.in. „Idea ochrony dóbr kultury przed niemal stu laty legła u podstaw powstania Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i od tego czasu stanowi jeden z najważniejszych elementów programu działania naszej organizacji.

W ratowaniu pomników kultury, w zachowaniu tożsamości narodowej największe zasługi oddali społeczni opiekunowie zabytków, kolekcjonerzy zbiorów i twórcy muzeów regionalnych i izb pamięci, a także indywidualni użytkownicy obiektów zabytkowych. ZG PTTK za szczególnie ważne uznaje następujące problemy:

- 1) Przywrócenie do życia społecznych wartości regionalnych ukształtowanych przez stulecia na ziemiach Wielkopolski, Śląska, Małopolski, Mazowsza, Podlasia, Pomorza, Warmii i Mazur.
- 2) Zabytki muszą służyć społeczeństwu i być udostępniane zwiedzającym, wzorem może być Golub-Dobrzyń z szerokim programem wykorzystania zabytkowych walorów Zamku.
- 3) Odnowa zabytków wymaga programu edukacyjnego prowadzonego w szkołach i środkach masowego przekazu.
- 4) Konieczne jest stworzenie prawno-ekonomicznych podstaw funkcjonowania zabytków i zapewnienie niezbędnych środków na ich utrzymanie.
- 5) Sprawą podstawową jest podniesienie rangi Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków.
- 6) Przedmiotem ochrony winny być również dobra polskiej kultury, które znalazły się poza granicami kraju.

Zarząd Główny PTTK zwraca się z apelem do członków i działaczy Towarzystwa o kontynuowanie pięknej działalności służącej ochronie dóbr kultury”.

Z apelami nie tylko do członków naszego Towarzystwa, ale do najwyższych władz i całego społeczeństwa występowały IX, X i XI Zjazd Krajowy PTTK. Apelowaliśmy do sumienia i rozsądku obywateli, aby nie szczędzić trudu i czasu dla ratowania narodowej spuścizny. Ostatnio z naszej inicjatywy przygotowany został list otwarty do Posłów i Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej, które podpisało 10 prezesów związków twórczych i stowarzyszeń zawodowych zajmujących się problematyką ochrony zabytków.

Posłanie to spotkało się z szerokim odzewem posłów, którzy na Sesji Sejmowej w dniu 24 lipca 1990 roku rozpatrywali projekt Ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach.



Integralną częścią programu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w dziedzinie ochrony zabytków jest prowadzenie muzeów oraz Izb Regionalnych. Nie sposób dziś charakteryzować wszystkich działań, które podejmowane były w tym zakresie przez naszą organizację.

Może warto jedynie uzmysłowić sobie historyczne daty powstania muzeów PTTK. W 1951 r. reaktywowano działalność Muzeum w Ojcowie, w 1956 r. otwarto Muzeum w Grodzisku Mazowieckim, a w 1958 r. Muzeum w Muszynie i Krotoszynie. Dwa lata później otwiera podwoje Muzeum w Nowym Mieście nad Pilicą i świetnie rozwijające się w ostatnim okresie Muzeum w Kępnie. W roku 1961 powstaje Muzeum w Poddębicach, a w 1964 r. z morza gruzów i ruin wyłania się Zamek Królewski w Dobczycach, którego pracami kieruje do dziś dziekan PPTK-owskiego Muzealnictwa mgr Władysław Kowalski. W ciągu następnych dwóch lat powstają trzy ważne placówki Muzeum w Zagórzcu Śląskim i Zbąszyniu oraz bogate w cenne zbiory Muzeum w Nowym Targu.

Niemal w każdym roku Komisje Opieki nad Zabytkami podejmowały starania o zorganizowanie nowych muzeów. I chociaż nie zawsze prowadziło to do uruchomienia instytucji muzealnych, to niemal każda inicjatywa spełniała ważną rolę kulturotwórczą. Powstał zacyzn, który wcześniej czy później rozwinął się w ważną ideę społeczną. Np. Okręgowa Komisja Opieki nad Zabytkami w Katowicach podjęła staranie o utworzenie Muzeum Okręgowego w Katowicach oraz muzeów regionalnych w Jaworzynie Śląskiej, Skoczowie i Koniakowie. Dopiero po wielu latach inicjatywy te przybrały realne kształty, nie tylko dzięki staraniom działaczy PTTK. Rola prekursorska, inspiratorska PTTK nie ulega jednak wątpliwości. Analiza inicjatyw muzealnych w Polsce dowodzi, że PTK i PTTK mają wśród organizacji społecznych największe zasługi w rozwoju muzealnictwa. Powołały one do życia około 190 polskich muzeów, które dziś stały się w wielu przypadkach placówkami narodowymi, centralnymi, okręgowymi bądź pozostały jak dawniej muzeami regionalnymi dobrze służącymi społeczeństwu i kulturze.

Jest to przede wszystkim zasługa wielu społeczników, którzy organizowali muzea i przekazywali swoje zbiory. Obok wymienionych już osób w dziele tym mają swój wielki udział Czesław Pajewski, Anna Rydel, Czesław Skonka, prof. Stanisław Waltoś.

W 1967 roku Komisja Opieki nad Zabytkami ZG PTTK podjęła specjalną uchwałę na temat konieczności dalszego rozwoju muzealnictwa regionalnego. W jej uzasadnieniu czytamy: PTTK jako jedyna w Polsce organizacja społeczna mająca zarówno głęboką tradycję jak i poważne osiągnięcia w rozwoju muzealnictwa regionalnego ma szczególny obowiązek w zakresie powiększania sieci muzeów regionalnych.

Przyjęcie opieki PTTK nad kolekcjonerami i inicjatorami zbiorów regionalnych będzie czynnikiem podnoszącym kulturę historyczno-społeczną wielu regionów Polski.

W 1968 r. w Krakowskim Okręgu PTTK, które prowadziło aż osiem muzeów regionalnych, powołano Radę Muzealną pod przewodnictwem znakomitego etnografa prof. dr R. Reinfussa, złożoną z najwybitniejszych przedstawicieli tej dyscypliny (krajoznawstwa i nauki) w Krakowie.

W latach następnych powstało muzeum w Golubiu-Dobrzyniu (1968), Hajnówce (1972) Muzeum Przyrodnicze w Krynicy (1974). W tym samym roku

udostępniono zwiedzającym jeszcze dwie ważne placówki: Wielkopolskie Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach i Muzeum Regionalne w Starachowicach. W roku 1978 istniejącą Izbę Regionalną przekształcono w Muzeum Miasta i Rzeki Warty. W 10 lat później podobny proces nobilitacji przeszły zbiory w Iwanowicach, stając się w roku 1988 pełnosprawnym muzeum.

Dla pełniejszego zobrazowania sytuacji w muzealnictwie PTTK trzeba przypomnieć o istniejących Ośrodkach Muzealnych Turystyki Górskiej w Krakowie, Jaworzynie Krynickiej, Markowych Szczawinach, na Turbaczu, w Szczawnicy, Wiśle. Ich organizatorami i koordynatorami działalności są działacze Komisji Turystyki Górskiej ZG PTTK z Edwardem Moskałą na czele.

Tworzenie, organizowanie i powoływanie nowych muzeów jest w Towarzystwie procesem ciągłym. Wiele Zarządów Wojewódzkich i Oddziałów nie posiadających własnych muzeów zbiera pamiątki i gromadzi zabytki związane z regionem, z myślą o zorganizowaniu muzeum w odpowiednim czasie, gdy warunki będą korzystniejsze, a zbiory bogatsze.

Taką przemyślaną działalność muzealną prowadzi Gdańska Komisja Opieki nad Zabytkami, która prowadząc kilka Izb Regionalnych o bogatych zbiorach uruchomi niedługo nowe muzea. Wszystko zależeć będzie przede wszystkim od możliwości finansowych, które niestety wyraźnie się kurczą i od roku 1991 przyszłość niektórych muzeów PTTK jest zagrożona. Byłaby to wielka strata dla kultury narodowej, bowiem nasze muzea świetnie uzupełniają zbiory muzeów państwowych i samorządowych i wymagają bardzo niewielkich dotacji na swoją działalność, gdyż gros prac wykonywana jest społecznie.

Wyłącznie własnymi siłami prowadziliśmy na przykład długofalową przemyślaną pracę pod nazwą „Akcja Muzea”. W trakcie tej wieloletniej działalności kierowanej głównie przez Komisję Opieki nad Zabytkami opracowano i przyjęto program PTTK w dziedzinie społecznego i indywidualnego gromadzenia zbiorów krajoznawczych. Zwrócono w nim szczególną uwagę na takie zagadnienia jak:

- opracowanie zasad gromadzenia kolekcji i zbiorów regionalnych,
- doskonalenie metod działalności tych placówek i lepszego ich wykorzystania w programowej działalności Towarzystwa, zwłaszcza w zakresie krajoznawstwa, kolekcjonerstwa, popularyzacji wiedzy o historii i kulturze regionu oraz przy współtworzeniu tras turystycznych i współorganizowaniu turystycznych imprez kulturalnych. Problematyka ochrony zabytków powinna stać się jednym z tych zagadnień o charakterze interdyscyplinarnym, które mogą być podejmowane przez wszystkie komisje Towarzystwa.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze prowadzi obecnie 26 muzeów i ponad 100 izb regionalnych, które często można uznać za pełnosprawne muzea. Są to placówki bardzo różnicowane pod względem jakości zbiorów, warunków pracy oraz kwalifikacji i umiejętności zatrudnionej w nich kadry liczącej 50 osób, w tym 20 z wyższym wykształceniem. W instytucjach tych zgromadzono ponad 68 tys. eksponatów, głównie z dziedziny historii etnografii, archeologii i sztuki. Tylko niewielką część zbiorów stanowią militaria, numizmaty oraz zabytki z dziedziny techniki i przyrody. Muzealia zgromadzone przez PTTK mają wybitnie różnicowany charakter od mało wartościowych i dość powszechnie występujących przedmiotów, po niezwykle cenne i unikalne zabytki, które mogłyby stać się ozdobą najlepszych naszych kolekcji.

Zbiory te jako całość stanowią bezcenną wartość dla regionu, jego historii i kultury. Wartość tę często podnoszą bogate zasoby biblioteczne, które niestety są mało wykorzystane przez naukowców i działaczy PTTK. Spore możliwości tych muzeów w innych dziedzinach zbyt rzadko służą programowej i propagandowej działalności organizacji. W ubiegłym 1989 roku muzea PTTK zwiedziło niespełna 200 tys. osób.

Działalność muzeów Towarzystwa Tatrzańskiego, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, PTTK to wielki proces edukacji kulturalnej, historycznej i patriotycznej młodzieży, to trwały wkład w wychowanie naszego społeczeństwa.

Ich osiągnięcia wpłynęły na ukształtowanie się właściwych postaw turystów i całego społeczeństwa wobec muzeów i zabytków kultury narodowej. Zapewniły w ten sposób ciągłość społecznych działań w dziedzinie opieki nad zabytkami i muzealnictwa.